

## UZASADNIENIE

### **Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 grudnia 2014 r. G. K. kierował samochodem marki F. o nr rej. (...). Około godziny 10:15 poruszał się nim na ulicy (...) w G. na prostym odcinku drogi znajdującym się w strefie zamieszkania, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 20 km/h. W tym momencie kierowany przez niego pojazd poruszał się z prędkością 64 km/h, a więc przekroczył on dopuszczalną prędkość o 44 km/h, co zostało stwierdzone przez funkcjonariusza Policji M. B. za pomocą radarowego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów typu I.-1, który posiadał w tej dacie aktualne świadectwo legalizacji ponownej. W chwili dokonania pomiaru w pobliżu pojazdu kierowanego przez G. K. nie poruszały się inne pojazdy, które mogłyby wpłynąć na wynik pomiaru, nie zaistniały również inne okoliczności mogące zakłócić prawidłowe działanie przyrządu pomiarowego, takie jak gęsto padający śnieg, intensywny deszcz, znajdujące się nieopodal linie wysokiego napięcia czy nadajniki GSM. G. K. został zatrzymany do kontroli drogowej, w jej trakcie zweryfikowano, że jest trzeźwy, odmówił on przyjęcia mandatu karnego za przekroczenie prędkości.

/Dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego G. K. k. 36-37; zeznania świadka M. B. k. 7-7v., 47; notatka urzędowa k. 1; świadectwo legalizacji ponownej k. 3; kopia instrukcji obsługi urządzenia do pomiaru prędkości I.-1 k. 53-59; protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego k. 2/

Oskarżyciel publiczny we wniosku o ukaranie zarzucił G. K. to, że w dniu 20.12.2014 r. około godziny 10.15 w G. na ulicy (...) kierując samochodem m-ki F. o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość o 44 km/h, jadąc z prędkością 64 km/h przy obowiązującej prędkości do 20 km/h (strefa zamieszkania), tj. popełnienie wykroczenia z art. 92a kw.

/Wniosek o ukaranie k. 8/

Obwiniony G. K. przesłuchany w toku czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i nie złożył wyjaśnień, oświadczając, że złoży je przed sądem. Na rozprawie obwiniony ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że zatrzymano go do kontroli po pomiarze, który w jego ocenie nie był właściwy i został wykonany urządzeniem I.-1, które nie spełnia wymogów metrycznych określonych w rozporządzeniu. Odpowiadając na pytania dodał, że jechał z prędkością góra dwudziestu paru km/h, w miejscu zdarzenia nie było linii wysokiego napięcia, tylko linia niskiego napięcia, jest to teren zabudowany i wie, że dlatego jest tam ograniczenie prędkości do 20 km/h i jest tam tablica, że jest to droga wewnętrzna. Wskazał, że obok niego nikt nie jechał, lecz z tyłu mógł ktoś jechać, dokładnie nie pamięta, zaś przed nim nie jechał żaden samochód, chyba że nadjeżdżający z naprzeciwka, ale nie pamięta dokładnie. Stwierdził, że nie ma innych okoliczności, na podstawie których kwestionuje wynik pomiaru.

/Dowód: wyjaśnienia obwinionego G. K. k. 6v., 36-37/

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w trakcie przewodu sądowego materiału dowodowego pozwala na jednoznaczne uznanie, że obwiniony G. K. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie.

Do powyższych wniosków Sąd doszedł po analizie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, opierając się jednak przede wszystkim na zeznaniach świadka M. B. oraz na dowodach dokumentarnych. Te ostatnie nie budziły wątpliwości Sądu, albowiem zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, ich autentyczność nie budziła wątpliwości i należało je uznać za w pełni wartościowy materiał dowodowy. Istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały zeznania świadka S. P.. Sąd za jedynie częściowo wiarygodne uznał

natomiast wyjaśnienia obwinionego G. K., który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd uznał, iż stanowią one w pewnej części przejaw przyjętej przez obwinionego linii obrony, mającej na celu uniknięcie odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie.

Świadek M. B., funkcjonariusz Policji, który dokonywał pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego i następnie podjął wobec niego interwencję, już w trakcie pierwszego przesłuchania szczegółowo opisał przebieg przedmiotowej interwencji, który co do zasady nie był zresztą kwestionowany przez obwinionego. Na rozprawie świadek doprecyzował, że pomiar prędkości pojazdu prowadzonego przez obwinionego był dokonywany na prostym odcinku drogi i w tym momencie w okolicy pojazdu obwinionego nie było innych pojazdów, nie istniały również jakiegokolwiek okoliczności mogące zakłócać działanie urządzenia pomiarowego I.-1, takie jak znajdujące się w okolicy linie wysokiego napięcia, nadajniki GSM czy też warunki pogodowe w postaci gęsto padającego śniegu lub deszczu. Z zeznań tego świadka wynika, że nie miał on jakiegokolwiek wątpliwości co do prawidłowości dokonanego pomiaru prędkości, w tym, będąc świadomym, jaki czynniki mogą wpłynąć negatywnie na wynik tego pomiaru, zadbał, aby w tym konkretnym przypadku nie uaktualniły się one. Sąd uznał zeznania świadka M. B. za wiarygodne, są one bowiem jasne, logiczne, konsekwentne oraz współgrają z dowodami dokumentarnymi. Zdaniem Sądu brak jest również jakiegokolwiek podstaw do przyjęcia, aby świadek ten miał interes w celowym obciążaniu obwinionego w sposób niezgodny ze stanem rzeczywistym.

Zeznania drugiego z funkcjonariuszy Policji, tj. S. P., nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek ta nie została bowiem, pomimo zawnioskowania jej do przesłuchania we wniosku o ukaranie, przesłuchana w toku czynności wyjaśniających, zaś przesłuchana dopiero na rozprawie (k. 26) nie pamiętała okoliczności zdarzenia nawet po okazaniu jej notatki urzędowej. W ocenie Sądu można to usprawiedliwić znacznym upływem czasu od daty zdarzenia do daty przesłuchania oraz podejmowaniem przez świadka szeregu podobnych interwencji, które to okoliczności mogły doprowadzić do zatarcia się pamięci świadka co do przebiegu zdarzenia.

Z zeznaniami świadka M. B. korespondują dowody dokumentarne w postaci notatki urzędowej (k. 1) oraz protokołu użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego (k. 2), przy czym z treści tego ostatecznego wyniku, że obwiniony w chwili prowadzenia pojazdu i kontroli był trzeźwy. Z kolei z dowodu w postaci świadectwa legalizacji ponownej (k. 3) wynika, że użyte do pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego urządzenie typu I.-1 posiadało w dacie dokonania pomiaru aktualną legalizację, zaś po sprawdzeniu sposobu jego działania przy uwzględnieniu przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 281, zwanego dalej rozporządzeniem), w tym z uwzględnieniem treści § 30 i 31 tego rozporządzenia, stwierdzono, że przyrząd ten spełniał wymagania określone w rozporządzeniu.

W świetle powyższych dowodów Sąd za częściowo niewiarygodne uznał wyjaśnienia obwinionego G. K., który z oczywistych względów – chęci uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie – miał interes w podawaniu wersji zdarzenia korzystnej dla siebie nawet wówczas, jeżeli nie była ona zgodna ze stanem rzeczywistym, z którego to względu jego wyjaśnienia należy oceniać ostrożnie. Obwiniony nie przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie kwestionował samego przebiegu interwencji podjętej wobec jego osoby, zakwestionował natomiast prawidłowość dokonanego pomiaru prędkości jego pojazdu, wskazując, że użyte urządzenie typu I.-1 nie spełnia wymogów metrycznych określonych we wskazanym wyżej rozporządzeniu z dnia 17 lutego 2014 r. Obwiniony nie doprecyzował jednak tego zarzutu i w ocenie Sądu nie wskazał żadnych konkretnych okoliczności, które mogłyby podważyć prawidłowość tego konkretnego pomiaru prędkości pojazdu, którym się poruszał. Obwiniony sam przyznał, że w miejscu zdarzenia nie ma linii wysokiego napięcia, nie wskazał, aby w dacie zdarzenia miały miejsce takie warunki pogodowe, które mogłyby zakłócić działanie przedmiotowego urządzenia, nie był również w stanie wskazać, czy w jego okolicy poruszały się inne pojazdy, wyjaśniając, że obok niego i przed nim nikt nie jechał, lecz z tyłu mógł ktoś jechać lub mógł ktoś jechać w kierunku przeciwnym, aczkolwiek dokładnie tego nie pamięta. W tej kwestii świadek M. B. jednoznacznie zeznał jednak, że w okolicy pojazdu obwinionego w chwili dokonywania pomiaru nie poruszały się inne pojazdy, albowiem zdawał sobie sprawę, że mogłyby to zakłócić prawidłowość pomiaru. Warto natomiast zauważyć,

że obwiniony wprost przyznał, iż zdawał sobie sprawę, że w miejscu zdarzenia jest ograniczenie prędkości do 20 km/h, a nawet przyznał, że jechał z prędkością góra dwudziestu paru km/h, a więc mógł przekroczyć dopuszczalną w danym miejscu prędkość, jednak w sposób znacznie mniej wyraźny niż wynika to z innych dowodów, na których Sąd opierał dokonane w tej kwestii ustalenia.

Odnosząc się jeszcze do podnoszonej przez obwinionego kwestii, iż użyte do wykonania pomiaru urządzenie typu I.-1 nie spełnia wymogów określonych w rozporządzeniu, należy zaznaczyć, że obwiniony nie doprecyzował swoich zarzutów w tym zakresie. Sąd, analizując przepisy przedmiotowego rozporządzenia, przeanalizował również znajdującą się w aktach sprawy instrukcję obsługi przedmiotowego urządzenia (k. 53-59), albowiem stosownie do treści § 23 i 24 rozporządzenia do każdego przyrządu powinna być dołączona taka instrukcja obsługi, zaś przyrząd powinien być stosowany w warunkach znamionowych użytkowania w sposób zgodny z instrukcją obsługi i decyzją zatwierdzenia typu. Brak podstaw do uznania, aby w rozpatrywanej sytuacji urządzenie I.-1 zostało użyte w warunkach wykraczających poza warunki znamionowe użytkowania, określone na stronie 5. instrukcji. Z treści przedmiotowej instrukcji wynika również, że pomiary dokonywane tym urządzeniem mogą nie być miarodajne w przypadku poruszania się grupy pojazdów (strona 2. instrukcji) oraz przy zaistnieniu wymienionych niekorzystnych czynników (strona 10. instrukcji), takich jak m. in. obecność bardzo silnych, ponadnormatywnych zakłóceń od sieci elektrycznych, spawarek, wyładowań atmosferycznych, padający bardzo gęsty śnieg lub intensywny deszcz, bezpośrednie sąsiedztwo nadajników/przebieżników GSM, TV i radiowych czy przy pomiarze na łuku drogi. Jak już jednak wyżej wskazano, w rozpatrywanej sytuacji żadna z tych okoliczności w świetle poczynionych przez Sąd ustaleń nie zaistniała. W konsekwencji brak podstaw do przyjęcia, aby urządzenie I.-1 zostało użyte w sposób niezgodny z instrukcją obsługi, mogący wpływać negatywnie na prawidłowość dokonanego pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego.

Analiza innych przepisów rozporządzenia dotyczących wymagań w zakresie konstrukcji, materiałów i wykonania przyrządów do pomiaru prędkości pojazdów w kontekście zarzutu postawionego przez obwinionego może prowadzić co najwyżej do wniosku, iż budzi pewne wątpliwości, czy urządzenie typu I.-1, przy uwzględnieniu wskazanych wyżej okoliczności wynikających z instrukcji jego obsługi, spełnia do końca wymogi określone w § 5 ust. 2 i § 12 rozporządzenia, dotyczące możliwości wykonania pomiaru prędkości pojazdu jadącego w grupie pojazdów lub wymijającego, omijającego lub wyprzedzającego inny pojazd, a także odporności na zaburzenia wywołane przez pole elektromagnetyczne, wyładowania elektrostatyczne i serie szybkich elektrycznych stanów przejściowych. W ocenie Sądu nie może to jednak oznaczać automatycznego podważenia prawidłowości pomiaru dokonanego w rozpatrywanym przypadku, skoro ze wskazanych wyżej względów nie ujawniły się w nim przedmiotowe okoliczności, do których odnoszą się te przepisy rozporządzenia i które mogłyby potencjalnie wpłynąć na zafałszowanie wyniku badania.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, że obwiniony G. K. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości możliwość przypisania obwinionemu G. K. winy w zakresie dotyczącym przypisanego mu czynu. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości odnośnie poczytalności obwinionego i jako osoba dorosła oraz w pełni poczytalna z pewnością zdawał on sobie sprawę z charakteru swojego zachowania i mógł pokierować swoim postępowaniem. Zdaniem Sądu obwiniony G. K. działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, albowiem umyślnie, świadomie, chcąc tego, nie zastosował się do ograniczenia prędkości obowiązującego w miejscu, w którym prowadził pojazd.

Zachowanie obwinionego wypełniło znamiona wykroczenia z art. 92a kw, jak trafnie przyjął oskarżyciel publiczny, albowiem nie zastosował się on do ograniczenia prędkości obowiązującego w strefie zamieszkania, w której prowadził pojazd, znacznie przekraczając dopuszczalną w tym miejscu prędkość.

Uznając obwinionego za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu, Sąd wymierzył G. K. karę grzywny w wysokości 400 zł. Zdaniem Sądu kara w takiej wysokości jest odpowiednia i stosownie do treści art. 33 § 1 kw

jej rozmiar nie przekracza stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego czynu, jak również pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec obwinionego oraz potrzeb w zakresie społecznego oddziaływania. Jako okoliczności obciążające przy określaniu sądowego wymiaru kary Sąd miał na uwadze stopień winy obwinionego, który działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, oraz wysoką szkodliwość społeczną popełnionego przez obwinionego czynu, albowiem obwiniony zdecydowanie przekroczył dopuszczalną prędkość, stwarzając tym samym zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jako okoliczność, którą należy potraktować jako łagodzącą przy określaniu sądowego wymiaru kary, Sąd uznał fakt, iż obwiniony w świetle treści wniosku o ukaranie nie był wcześniej karany za wykroczenia lub przestępstwa drogowe.

Należy zaznaczyć, iż z uwagi na treść art. 92a kw i art. 24 § 1 kw Sąd mógł wymierzyć obwinionemu karę grzywny w wysokości od 20 zł do 5.000 zł. Tym samym orzeczona kara jest znacznie bliższa dolnej granicy ustawowego zagrożenia i nie można uznać jej za nadmiernie surową, zaś przy określaniu jej wysokości Sąd miał na uwadze także okoliczności wymienione w art. 24 § 3 kw, tj. dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

Sąd orzekł ponadto o kosztach procesu, na podstawie art. 118 § 1 i 4 kpw obciążając obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 120 zł (ich wysokość wynika z treści § 1 pkt 1 i § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia) oraz na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 40 zł.

***SSR Andrzej Haliński***

Sygn. akt II W 61/15

Z/:

1. (...)

2. (...)

3. (...)

G., 15.02.2016 r.

(...)